

# Wybierzmy ludzi mądrych - dobrych gospodarzy



**Apel do społeczeństwa ziemi gdańskiej**

Obywateli i Obywatela ziemi gdańskiej! 19 czerwca br. jest dniem wyborów do rad narodowych. Wybrani w tym dniu radni będą decydować o najważniejszych sprawach dla mieszkańców ZIEMI GDAŃSKIEJ. Udziel w akcie wyborczym zastrzeżenia o naszej obywatelskiej i patriotycznej postawie.

**OD NAS ZALEŻY KTO BĘDZIE RADNYM. WYBIERZMY NAJLEPSZYCH.**

Prezydium Rady Wolowódzkiej Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego w Gdańsku

Gdańsk, 17.06.1988 r.

## Posiedzenie Prezydium RW PRON w Gdańsku

W piątek odbyło się posiedzenie Prezydium Rady Wolowódzkiej PRON. Zapoznano się z informacją o przebiegu kampanii wyborczej do rad narodowych. Kłosa przedstawił sekretarz RW PRON Piotr Bajca. O swoim zainteresowaniu społeczeństwa wyborami najbliżej świadczy to, że aż jedna trzecia kandydatów na radnych została wytypowana na obywatelskich zebraniach przedwyborczych. Opublikowane ostatnio zmiany na listach również zostały spowodowane przez obywateli, którzy zechcieli pod adresem niektórych kandydatów istotne zastrzeżenia.

Podczas licznych spotkań z kandydatami na radnych

„Dziennik” pyta — odpowiadają kandydaci na radnych i wyborcy

**Co najważniejsze w nowej kadencji?**

W przededniu wyborów, podczas których decydując będziemy komu powierzyć mandat radnego, postanowiliśmy tak jednej jak i drugiej stronie — strupie kandydatów — na radnych oraz wyborców — postawić pytanie: Co uważa pan — pani za najważniejsze w nowej kadencji rad narodowych?

Oto odpowiedzi jakich udzielił nasi rozmówcy.

**ERZYSTOF SKORA** — kandydat na radnego WRN z okręgu wyborczego nr 17 w Helu, oceanograf — biolog w Morskim Laboratorium Terenowym Uniwersytetu Gdańskiego:

— Za najważniejszą sprawę uważam ekologię. Jestem przeciwny ochronie zatok: Gdańskiej i Puckiej. Tu nie ma przecież co chronić! Obydwa akweny trzeba przywrócić do życia i zarybnić. To jest konieczne!

**LESZEK TOMASZEWSKI** — (wyborca) mechanik okrętowy z Łeśkiej „Kogit”, mieszkaniec Helu:

— Nowa rada narodowa powinna doprowadzić do budowy w Helu oczyszczalni ścieków oraz zakoniecznić „wykopki” w naszym mieście. Odnoszę wrażenie, iż wykopano je po to, aby

udowodnić, że u nas coś się robi!...

**STANISŁAW SOBCZAK** — kandydat na radnego WRN, okręg wyborczy nr 6, stolarz w Pomorskim Okręgowym Zakładzie Gazowniczym w Gdańsku:

— Jestem zdania, że w celu ułatwienia ludziom życia powinniśmy dążyć do ograniczenia szalejącej burokracji. Jest ona główną przeszkodą, uniemożliwiającą rozwiązywanie najważniejszych problemów ludzi pracy.

**DANUTA ZIENIEWICZ** — (wyborca) sekretarka w Zakładach Urządzeń Okrętowych „Hydroster” w Gdańsku, mieszkanka Gdańska:

— Moim zdaniem rady narodowe nowej kadencji przede wszystkim powinny skupić się na ochronie środowiska naturalnego. Co z tego, że będziemy mieć nowe mieszkania czy samochody, skoro życie będzie nie do zniesienia!...

**PIOTR KAMINSKI** — kandydat na radnego MRN w okręgu nr 3 w Łubiążu, sekretarz MK SD:

— Najważniejszą zmianą w ustawie o systemie rad narodowych, którą uważam za najważniejszą, jest

zwiększenie liczby radnych. W ten sposób zwiększy się ich reprezentatywność. W tym celu należy przede wszystkim zwiększyć liczbę radnych w okręgach wyborczych. W tym celu należy przede wszystkim zwiększyć liczbę radnych w okręgach wyborczych. W tym celu należy przede wszystkim zwiększyć liczbę radnych w okręgach wyborczych.

**SOBOTA NIEDZIELA**

Rok XLIV nr 141 (13272)    Gdańsk, sobota 18 i niedziela 19 czerwca 1988 r.    Cena 15 zł

Równość sektorów - dobrowolność zrzeczania - obligacje - kapitał zagraniczny

## Gospodarcze wolności

- \* Nowi wicemarszałkowie Sejmu i szef dyplomacji
- \* Stan ładu i porządku publicznego \* Rota przysięgi wojskowej \* Wynagrodzenia

**W** Sejmie — nowi wicemarszałkowie: Elżbieta Gacek i Tadeusz Porębski. Sejm wybrał ich w piątek, 17 bm. na miejsce Jadwigi Biedrzyckiej, która zrezygnowała ze względu na zdrowotnych i Mieczysława Rakowskiego, który będąc członkiem Biura Politycznego KC PZPR został na niedawnym plenum KC wybrany również sekretarzem KC PZPR. Tadeusz Porębski został powołany przez parlament na przewodniczącego Rady Socjalno-Gospodarczej przy Sejmie.

Powołano Tadeusza Olechowskiego na ministra spraw zagranicznych (dotychczasowy minister, członek Biura Politycznego KC PZPR Marian Orzechowski wybrany został na ostatnim plenum sekretarzem KC PZPR).

Sejm nie akceptował pro pozycji odwołania ze stanowiska prezesa NIK Tadeusza Hupałowskiego.

Pierwszy przewidziany na piątek punkt obrad — to informacja rządu o stanie ładu i porządku publicznego oraz o realizacji ustawodawstwa dotyczącego zjawisk patologii społecznej. Min. Czesław Kiszczałek wskazał na pozytywne zmiany: w ostatnich 3 latach było ok. 500 tys. przestępstw pospolitych, a tendencja ich wzrostu została zahamowana. W ub. roku o ponad 15 proc. zmniejszyła się liczba przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu obywateli oraz przeciwko funkcjonariuszom publicznym

## Centralna Komisja Współdziałania

17 bm. w gmachu Sejmu odbyło się posiedzenie Centralnej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD z udziałem sygnatariuszy deklaracji w sprawie PRON.

W posiedzeniu uczestniczyli:

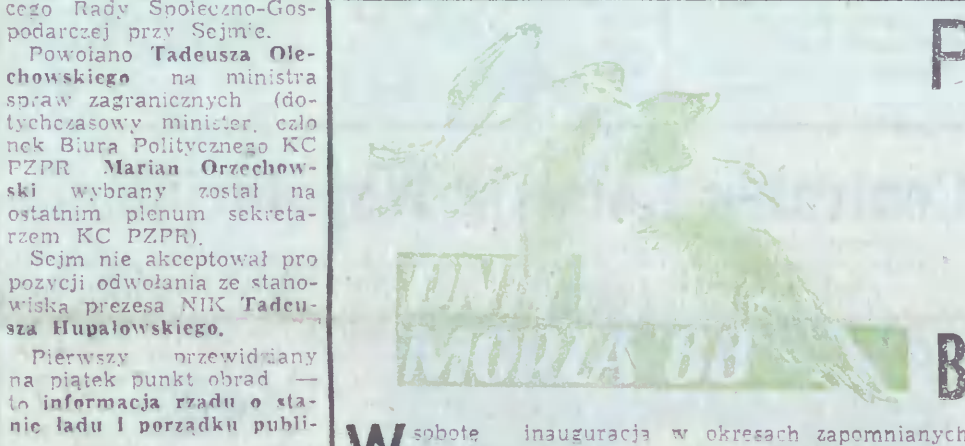
ze strony PZPR — Wojciech Jaruzelski, Kazimierz Barcikowski, Józef Czyrek, Marian Orzechowski, Kazimierz Cupryniak, Bogusław Kołodziejczak;

ze strony ZSL — Roman Malinowski, Józef Kulkula, Tadeusz Szelachowski, Bogdan Królewski, Kazimierz Oleksiak;

ze strony SD — Tadeusz Witold Miśniewski, Kazimierz Modzelewski, Marek Wieczorek, Piotr Stępański, Ryszard Tomczewski.

• Dokończenie na str. 2

## Z. Jujka o wyborach



## S. Bejger na zebraniu w PLO

Wczoraj 17 bm. członek KC i sekretarz KW PZPR w Gdańsku Stanisław Bejger uczestniczył w zebraniu partynym macierzystej organizacji w PLO.

Zabierając głos w dyskusji S. Bejger zapoznał uczestników zebrania z przebiegiem i rezultatami VII Plenum KC.

Pierwszy przewidziany na piątek punkt obrad — to informacja rządu o stanie ładu i porządku publicznego oraz o realizacji ustawodawstwa dotyczącego zjawisk patologii społecznej. Min. Czesław Kiszczałek wskazał na pozytywne zmiany: w ostatnich 3 latach było ok. 500 tys. przestępstw pospolitych, a tendencja ich wzrostu została zahamowana. W ub. roku o ponad 15 proc. zmniejszyła się liczba przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu obywateli oraz przeciwko funkcjonariuszom publicznym

**T**YCH, którzy są już zdecydowani, przekonywać nie trzeba. Chciałbym więc przedkazać wahających się... Dlaczego jednak warto? Bo są to po raz pierwszy WYBORY. Bo trzeba skreślać. Bo ruch obłoka na listach nie powinien być przypadkowy, lecz z namysłem. Nawet jeśli się dokładnie kandydat nie zna; nawet jeśli nie było czasu na poznanie; nawet gdy tak trudno wybrać... Nie mamy nauki, odpowiedniej uprawy, sporo z nas nie wierzy jeszcze do końca, że nasz głos będzie miał jakikolwiek wpływ.

A jednak... Pokażą to wyniki wyborów ogłoszone kilka dni później. Nie będą to już listy, na których wszyscy

## Iść? Nie iść?

kandydat z pierwszych miejsc otrzymają po 90 i kilka procent... Odpadać będą ci z pierwszych, ci z drugich, i ci z trzecich.

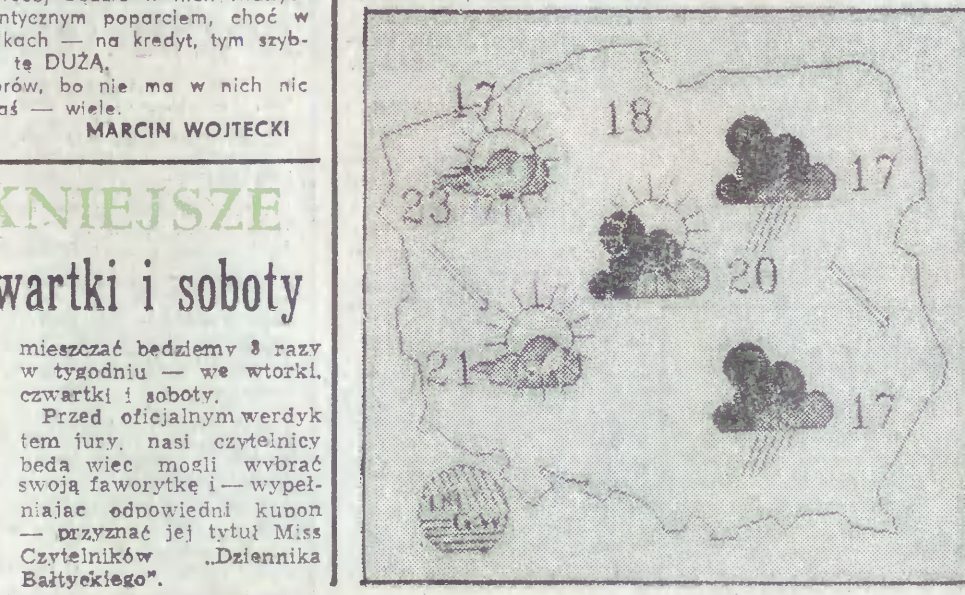
**N**AMAWIAM do tych wyborów, bo są one WIELKA PROBA przed kolejnymi wyborami — do Sejmu, a potem ponownie do rad narodowych. Żadna demokracja nie staje się naagle, od jednego rozkazu. Przez wiele lat byliśmy skutecznie oduczani podejmowania wyborczych decyzji. Kiedyś jednak trzeba zacząć... Naprawdę TRZEBA, choć wielu z nas krytycznie ocenia obecny ordynaryjny wyborczy, praktykę wyłonienia radnych czy sposobu organizowania zebrania wyborczych.

**J**ESTEM przekonany, że przyszłość Polski decyduje się w tych trudnych czasach nie tylko w ważnych gabinetach, ale także właśnie w środowiskach najbliższych obywateli. Im więcej będzie w nich radnych cieszących się naszym autentycznym poparciem, choć w wielu jednostkowych przypadkach — na kredyt, tym szybciej MAŁA POLSKA zdominuje tę DUŻĄ.

Namawiam więc do wyborów, bo nie ma w nich nic do stracenia, do zyskania zaś — wiele.

MARCIN WOJTECKI

## Pogoda



## POLSKA LEŻY NAD BAŁTYKIEM...

W sobotę inauguracja Dni Morza '88, które trwać będą od 13 do 26 czerwca. Jest to okazja do przypomnienia, co oznacza i jakie korzyści oraz obowiązki wypływają z faktu, że Polska leży nad Bałtykiem.

Gospodarzem jest w tym roku Władysławowo — miasto nadmorskie na ziemi gdańskiej, ośmi rybakka wioska kaszubska.

Powstały 50 lat temu port we Władysławowie jest naszą największą bazą rybołówstwa kulturowego na Bałtyku. Chroniąca się tu flota rybacka „Szkułnera”, „Gryfa” oraz rybarków indywidualnych łowi prawie czwartą część płoń naszego rybołówstwa bałtyckiego. Zawijają tu statki żeglugi przybrzeżnej, jachty, chronią się też przed sztormami jednostki rybackie pod obcymi banderami.

25-letnie miasto Władysławowo składa się z 7 dzielnic — miejscowości należących do najbliższej atrakcyjnych ośrodków turystyczno-wypoczynkowych na polskim wybrzeżu.

Dni Morza już tradycyjnie mają charakter ogólnopolski. Morze wszak wywarło ogromny wpływ na gospodarkę kraju, a na poziom gospodarki morskiej wpływ ma cały kraj.

Korzenia naszego trwania nad morzem sięgają daleko w przeszłość, tkwią

## Żywność nie podróżuje!

— Regulacja cen skupu nie pociągnie za sobą podwyżki cen detalicznych podstawowych artykułów żywnościowych — zapewnił dyrektor w gmachu Sejmu sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów W. Lewandowski. (PAP)

Oto porcja kolejnych przez powiadnia ludowych odnoszących się do aury: „Antoni przychodzi — grzybe się goździ”, „Gdy deszcz pluszcza, to orzechy się nie wyluszcza”, „Kiedy deszcz przędzie Janem, po żniwach rolnik panem”, „Paulina z deszczem przychodzi (22. VI) to żniwom deszcz zaszkodzi”, „Jak się Jan obwieści takich będzie dni trzydzieści”, „Gdy Piotr z deszczem przybieży, słońce za mgłą tydzień leży”. „W ezrewu pełnia sprowadza burzę, a ostatnia kwadra deszczu duże”. Zachęcam do sprawdzania tych wróżb, bardzo często się sprawdzają!...

Dziś na Wybrzeżu będzie zachmurzenie małe, lokalnie umiarkowane. Temperatury maksymalne od 16 do 20 st. C, wiatr z kierunków północnych, umiarkowany, okresami dość silny.

(ez)







# Gdy Tolko i Łysk rzucali siekiere przez Zalew Wiślany

To Święty Kamień — wskazuje rybak na obrzeżu wystaje 1,5 metra ponad wody Zalewu Wiślana. — Ma w obwodzie 14 metrów. Jest tu od wieków, a za święto uchodził już w czasach pogańskich. Powiadają, że Prusowie byli przesiedlencami, że jest siedliskiem życzliwych im bóstw. To też przed wyprawami na morze składali na nim ofiary, żeby zapewnić

EGENDA głosi, że zamierzających czasach tu mieszkał Tolko, a na Wislanej Łysk. Wsiadł w łódź i wyruszył na morze. W drodze obłąkał się. Ale miał przy sobie siekiere, którą w razie potrzeby przetrzął przez zalew. Kiedy Tolko był tak zrozpaczony, że nie dosyć wolał brata, którego właśnie siekiere była potrzebna. Nie mogąc się doczekać chwycił ten kamień i cisnął nim w Tolka. Kamień wpadł do zalewu... Jest ciepły, słoneczny dzień. Doskonale widoczny widok pasemka mierzwi. Tętniąca ziemia, zabudowania, żaglówki u przystani. Niemal na wprost jest Krynica Morza, w prawo Piaski, po lewej Sikieryki, Przebrno, dalej Kąty Rybackie. Po tej stronie zaś brzegu w prawo jest Frombork i Bracław, w lewo Kadyny, Suchoz, w odległości 25 km Elbląg. Święty Kamień stał kiedyś granicę pomiędzy Warmią Biskupią i Prusami Królewskimi. Długo oznacza kraniec gmi-

— Ale Tolkiemie swa rączkę wiedzą najpewniej nie od Tolka — zaczyna rymak. — Tylko od Tolkiemie, swiadek Prusów, którzy opowiadali, że Tolko tu przetrzął przez lud prawniczą gród, po którym stały się resztki. To „Wąb Tolkiemia”. Wracajmy drogą nad zalewem, choć leńcówki Nowy Wiek, pola biwakowego. Widzi pan te sterydy od sarni i pokrzywa rdza lokomotywy z parometrowym kominem? To... kotłownia. Węgiel do palenicy parowozu podaje się samoczynnie, do kotłowni odnawia wodę i goraca para odnawia gdzie trzeba.

— Na dworzec nie ma co czekać, choć sam budynek ładny — poucza ceterum — Ale remont, na którym rozkład jazdy się nie

Poprzedniego dnia odbyła się w Tolkiemie sesja Rady Narodowej Miasta i Gminy. Zdając sprawę z mijającej kadencji przewodnicząca rady inż. Aleksandra Ossowska również nie szczędziła gorzkich słów m. in. na temat czystości i estetyki. Wskazała na potrzebę większego nadzoru ze strony naczelnika i jego służb. Podkreśliła, że Rada Narodowa jest silna jeżeli jej organ wykonawczy, czyli UMG jest silny. Ale tak od dawna nie jest. Poprzedniego naczelnika trzeba było przepędzić tam skąd przyszedł. A i teraz jest kiepsko. — Mankamentem naszej władzy jest to — stwierdziła — że zarówno naczelnik jak i sekretarz urzędu nie są mieszkańcami tego miasta.

Podczas tego zebrania przewodnicząca rady zabiera głos także jako ponownie ubiegająca się o mandat radnej. Jest tu znana, bo zawodowo wżak pracu-

by w czynszach możliwości finansowe lokatorów. Zresztą dosyć już szamba w Tolkiemiu i okolicy. Inna kandydatka na radną Teresa Cieciora mówi o handlu, potrzebie przedszkola, niedostatecznym zabezpieczeniem kąpieliska, gdzie zdarzają się utonięcia.

Potem Czesław Handrowski zwierzał się reporterowi: — Któregoś dnia poszedłem na spacer wzdłuż zalewu. Stałem nad wodą, i z nieopiecznym zdumieniem stwierdziłem, że woda jest czysta, klarowna. To jest niewiarygodny skutek niedawno zbudowanych oczyszczalni ścieków w Krynicy Morskiej i Stęgni. Ale przede wszystkim w Elblągu. Zalew Wiślany zaczyna się odradzać. Już sanepid. czyni aluzję co do możliwości uchylenia zakazu kąpielii w nim.

Ten fakt — kontynuuje — oraz budowa naszej oczyszczalni, kanalizacji, rozpoczęcie wieloletniego budownictwa, rewaloryzacja zabytków, przewidziana na rozbudowa w ZPOW, nowe perspektywy spółdzielni „Zalew” — zajął ją przed Tolkiemiem i jego gminą wielką szanse. Musimy ją wykorzystać. Nie możemy jej przepaść, aby wydobyc się z marazmu, zastój, postępującego wyludnienia, braku własnych kadr. A także by Tolkiemio i okolice zaczęły przyciągać turystów, czasowiczy. Zamierzamy wydać folder turystyczny, rozzerść się na Śląsku za inwestorem, który chciałby postawić tu np. dom wczasowy...

Nie pytałem Czesława Handrowskiego, czy ten jego spacer wiodł obok Świętego Kamienia. Natomiast wracając do Elbląga raz po raz przyznawałem rację Stanisławowi Kosiorowi. Zaiste przyroda nie poskąpiła tej krainie wszelkiego piękna. Tolkiemio, Suchacz, Kadyny z tysiącletnim dębem Bażyńskiem, z pióropuszą lasem. Łęce z holenderskimi domami pod cieniowymi. Kamionek Wielki, Pogrodzie, Próchnik.

Przydałby się nowej radzie jeszcze jakiś Tolko. Tak jak Łysk na Mierzei Wiślanej.

## Anatol Burtowski

rzez z tymi, którzy podzucają śmieci i odpadki gdzie się da. Trudno ich na tym złapać. Sąsiadzi milczą, bo to samo robia...

— Ta wstydliwa sprawa zostaje podniesiona też podczas przedwyborczego zebrania zarządu ZPOW z kandydatami na radnych. W wypełnionej po brzozi sali Stanisław Kosior z rzekł wprost:

— Tolkiemio podupadło. Rozgardiasz, nieporządek, brud, pełno śmieci i dziwnych wysypisk. Watahy bezpańskich psów, fetor. I ta nasza pospólna beztroska. Rozpaczyć człowieka o garnia. Przed laty, kiedy tu zawitałem, miasto i okolice urzekły mnie. Nadal, nie ma wszystkiego, uważam że krajnie za najpiękniejszą nad Zalewem Wiślany, ale i wyjątkowo zaniedbaną. Dlaczego nie ma rodziennej dbałości, nadzoru? Zresztą co się dziwić, skoro połowa UMG to ludzie nie stad. A przecież kilkanaście lat temu Tolkiemio słygnęło z ładu i porządku, przedsiębiorczości. W konkursie „Mistrz Gospodarności” zgarniało największe laury...

# Hobby hobby hobby

## W czerwcu na działce

NAJPOPULARNIEJ- SZYM warzywem jest u nas latem pomidor. Również dzięki temu, że jego hodowla, nie jest przecież skomplikowana, stała się masowa, a przez to pomidory są stosunkowo niedrogie. Nawet je uprawiane pod folią w tunelach, czy w szklarniach, chociaż wymagają nieco większych starań niż wysadzone do gruntu. Działkowcy uprawiający w czerwcu pomidory w tunelach czy w szklarniach, a nie mający jeszcze większego doświadczenia powinni być zorganizowani, że silne nasłonecznienie i wysokie temperatury są często przyczyną wielu nieprawidłowości

## W tunelach

## i szklarniach

w rozwoju tego warzywa. Podczas silniejszej pogody — a taka według prognoz ma panować przez kolejne dni czerwca — konieczne jest tzw. cieniowanie szklarni, czyli lekka pokrycie szyb roztworzoną kredą z niewielkim dodatkiem kleju. Jeżeli chodzi o optymalną temperaturę w szklarni w dzień, niezbędna dla wzrostu i dojrzewania owoców na krzewach pomidorowych — nie powinna ona przekraczać 25 stopni C. Temperatura wyższa już o 0,5 stopnia powoduje, że nie wytwarza się na owocach czerwony barwnik. Najbardziej szkodliwym czynnikiem jest zbyt duże różnice temperatur między dniami, a nocą są przyczyną, że rośliny często więdną, a ich owoce pękają. I oczywiście ważną jest kwestia podlewania pomidorów. Podlewać je należy często, ale obfi-

## Cztery kółka i my

## Współpraca Forda z ZSRR?

OSTATNIO w Moskwie przebywało wielu przedstawicieli firm handlowych z USA prowadzących negocjacje ze swymi rodzicami, kim odpowiednikami. Przedstawiciel koncernu Forda, Alexander Trotman, prowadził np. rozmowy w Ministerstwie Przemysłu Samochodowego ZSRR. Oto co m. in. powiedział na temat przeprowadzonych rozmów:

— W ciągu ostatnich 6 miesięcy Moskwa odwiedziło kilka delegacji Forda. Spotkania te w moim przekonaniu napawają optymizmem, gdy chodzi o rozszerzenie naszej współpracy. Pragnę podkreślić konstruktywne podzielenie stron radzieckiej. Wszystkie problemy omawiamy otwarcie i szczerze. Obecnie rozstrzygniemy perspektywę demarkacji z udziałem Forda sterowanego radzieckich zakładów samochodowych. Prowadzimy też współpracę w dziedzinie modelowania samochodów, w oparciu o nasze współczesne opracowania.

— Anatol B. z Tczewa pyta: — Czy tablica obszaru zabudowanego może być po lewej stronie? — Odpowiada ekspert — P. Francisek Romanowicz: — Tablica oznaczająca „obszar zabudowany” może być umieszczona po lewej stronie jezdni. Dodam, że od miejsca ustawienia tej tablicy, aż do tablicy „Koniec obszaru zabudowanego”, kierujący zobowiązany jest do ograniczenia predkośći do 60 km na godzinę, chyba że znaki wskazują inaczej; używanie świateł zewnętrznych (a w czasie jazdy światła mijania), zakazu używania sygnałów dźwiękowych oraz ułatwienia włączania się do ruchu autobusom komunikacji publicznej. Ot.

— Ależ o mnie natchmiast rzekł. Szarak wrzucił ramionami. — Za co? Za to, że spełniał swój obowiązek? Wika wytrzaszczała na Szaraka oczy. Przecież od deski do deski, że ona nigdy nikomu o tym nie powie. Ale nie chce jej wypuścić ze swoich szponów, chce, żeby donosiła na własnego męża, i nie ma ani cienia wątpliwości, że uda mu się ją do tego zmusić. Mimo to odpowiedział:

— Dobrze, powiem mu. Szarak skrzywił wargi. — Powiedz mu, powiedz... my dodamy. Wymienimy wszystkie swoich cudzoziemców. — Uśmiechnął się ironicznie. — A ty mu powiesz, jak ci cudzoziemcy są zbudowani... Z cudzoziemcami pewnie to lepiej, co? — Jura, co ty mówisz? Szarak uderzył pięścią w stół, wrzasnął: — Ja wiem, co mówię. Ty, ścierwo, śpisz z nimi, włączysz się po hotelach, związałeś się na wszystkie strony z cudzoziemskimi agentami. Po uszy ugryzłeś w łajno! No to teraz opowiedz swojemu mężkowi, co cię w nich tak interesuje.

# Telefoniczne qui pro quo

TELEFON, na który wciągnęła popatrywała niecierpliwie, kończąc pakowanie walizki, wrzuciła za dzwonił:

— To ty? — zabrzmiało w słuchawce. — Tak, to ja — odpowiedział gorączkowo. — No, co? Kupiłeś? — Kupiłem, ale było bardzo trudno. — Dlaczego? Przecież już wpłaciłem zadatek... — Co ty opowiadasz! Skąd wzięłaś pieniądze?! — Nie rozumiem! Sam mi je przecież dałeś na przedpłate. — Basiu, to ty? — Nie, to nie ja... — Idioci! To po co pani podniosła słuchawkę? — Impertyent! — odwrzuciła i w osłupieniu dorzuciła równie nielogicznie: — To po co pani dzwoni pod niewłaściwy numer?

— Telefon dzwonił jak wściekły od samego rana. Same po mykły. Potem nareszcie przestał.

Gdy po jakimś czasie znów zaterkotał — podniosła ufnie słuchawkę i uprzejmie wypowiedziała krótkie: — Słucham?

— Czy to Biuro Odnośnień? — dopytywał się miły, męski głos. — Nie, pomyłka — spróbowała równie uprzejmie. — A co? — chciał wiedzieć nieznajomy.

— Hm... mieszkanie prywatne — zwierzyła się z wahaniem. — O, najmocniej przepraszam! — Nie nic szkodzi. Za chwilę znów telefon. — Czy to Biuro Odnośnień? — Nie, pomyłka, mieszkanie prywatne — odpowiedziała tym razem już bez oporu. — Przepraszam...

Gdy po jakimś czasie znów zapytał o telefonicznie nieoświeconym biuro — odrzekał z wciąż niezachowaną pogodą ducha, chociaż poczujając: — Nie, nie biuro... Pan źle wykręca numer. Popiełcha pan chyba i czeski błąd.

— Telefon dzwonił jak wściekły od samego rana. Same po mykły. Potem nareszcie przestał.

Gdy po jakimś czasie znów zaterkotał — podniosła ufnie słuchawkę i uprzejmie wypowiedziała krótkie: — Słucham?

— Czy to Biuro Odnośnień? — dopytywał się miły, męski głos. — Nie, pomyłka — spróbowała równie uprzejmie. — A co? — chciał wiedzieć nieznajomy.

— Hm... mieszkanie prywatne — zwierzyła się z wahaniem. — O, najmocniej przepraszam! — Nie nic szkodzi. Za chwilę znów telefon. — Czy to Biuro Odnośnień? — Nie, pomyłka, mieszkanie prywatne — odpowiedziała tym razem już bez oporu. — Przepraszam...

Gdy po jakimś czasie znów zapytał o telefonicznie nieoświeconym biuro — odrzekał z wciąż niezachowaną pogodą ducha, chociaż poczujając: — Nie, nie biuro... Pan źle wykręca numer. Popiełcha pan chyba i czeski błąd.

— Telefon dzwonił jak wściekły od samego rana. Same po mykły. Potem nareszcie przestał.

Gdy po jakimś czasie znów zaterkotał — podniosła ufnie słuchawkę i uprzejmie wypowiedziała krótkie: — Słucham?

— Czy to Biuro Odnośnień? — dopytywał się miły, męski głos. — Nie, pomyłka — spróbowała równie uprzejmie. — A co? — chciał wiedzieć nieznajomy.

— Hm... mieszkanie prywatne — zwierzyła się z wahaniem. — O, najmocniej przepraszam! — Nie nic szkodzi. Za chwilę znów telefon. — Czy to Biuro Odnośnień? — Nie, pomyłka, mieszkanie prywatne — odpowiedziała tym razem już bez oporu. — Przepraszam...

Gdy po jakimś czasie znów zapytał o telefonicznie nieoświeconym biuro — odrzekał z wciąż niezachowaną pogodą ducha, chociaż poczujając: — Nie, nie biuro... Pan źle wykręca numer. Popiełcha pan chyba i czeski błąd.

— Telefon dzwonił jak wściekły od samego rana. Same po mykły. Potem nareszcie przestał.

Gdy po jakimś czasie znów zaterkotał — podniosła ufnie słuchawkę i uprzejmie wypowiedziała krótkie: — Słucham?

— Czy to Biuro Odnośnień? — dopytywał się miły, męski głos. — Nie, pomyłka — spróbowała równie uprzejmie. — A co? — chciał wiedzieć nieznajomy.

— Hm... mieszkanie prywatne — zwierzyła się z wahaniem. — O, najmocniej przepraszam! — Nie nic szkodzi. Za chwilę znów telefon. — Czy to Biuro Odnośnień? — Nie, pomyłka, mieszkanie prywatne — odpowiedziała tym razem już bez oporu. — Przepraszam...

Gdy po jakimś czasie znów zapytał o telefonicznie nieoświeconym biuro — odrzekał z wciąż niezachowaną pogodą ducha, chociaż poczujając: — Nie, nie biuro... Pan źle wykręca numer. Popiełcha pan chyba i czeski błąd.

— Telefon dzwonił jak wściekły od samego rana. Same po mykły. Potem nareszcie przestał.

Gdy po jakimś czasie znów zaterkotał — podniosła ufnie słuchawkę i uprzejmie wypowiedziała krótkie: — Słucham?

— Czy to Biuro Odnośnień? — dopytywał się miły, męski głos. — Nie, pomyłka — spróbowała równie uprzejmie. — A co? — chciał wiedzieć nieznajomy.

— Hm... mieszkanie prywatne — zwierzyła się z wahaniem. — O, najmocniej przepraszam! — Nie nic szkodzi. Za chwilę znów telefon. — Czy to Biuro Odnośnień? — Nie, pomyłka, mieszkanie prywatne — odpowiedziała tym razem już bez oporu. — Przepraszam...

Gdy po jakimś czasie znów zapytał o telefonicznie nieoświeconym biuro — odrzekał z wciąż niezachowaną pogodą ducha, chociaż poczujając: — Nie, nie biuro... Pan źle wykręca numer. Popiełcha pan chyba i czeski błąd.

— Telefon dzwonił jak wściekły od samego rana. Same po mykły. Potem nareszcie przestał.

Gdy po jakimś czasie znów zaterkotał — podniosła ufnie słuchawkę i uprzejmie wypowiedziała krótkie: — Słucham?

— Czy to Biuro Odnośnień? — dopytywał się miły, męski głos. — Nie, pomyłka — spróbowała równie uprzejmie. — A co? — chciał wiedzieć nieznajomy.

# NIECO DZIENNIK

## ZAMIAST KOTA W BUTACH



— Proszę pani — tym razem głos w słuchawce nie był już tak miły. — Ja dowiemy się, w jaki sposób przeliczyć dwa ki numer wykrecam. Z.D.

## 40 lat minęło...

Dni Morza przy schabowym — Prawie że „Bracia Jabłkowscy” — Walczyli ze spekulacją

Wojewoda gdański zezwolił w związku ze „Świeciem Morza” od dnia 23-29. 06. br. na podawanie potraw mięsnych w zakładach gastronomicznych i gospodach oraz dokonywanie wszelkich obrotów wyrobami cukierniczymi w przedsiębiorstwach gastronomicznych, gospodach, sklepach żywnościowych, straganach oraz wszelkich przedsiębiorstwach handlowych. „DZIENNIK BALIYCKI” z 15 czerwca 1948 r.

## Co kto lubi...

„Dziesięć lat narzeczstwa to pewny dowód miłości” — deszczu do tego wniosku aktor i reżyser, Clint Eastwood sprzenawierzył bogactwa Sondre Locke pierwszoczeńek za 10 mln franków. A poza tym: nie chce być prezydentem Kalifornii. A nawet merem miasteczka Camel, któremu zezwalał przez dwa lata. Pragnie: być częścią z dziećmi, sławie western i jazz, kręcić filmy. Co najmniej tak dobrze jak „Bird” — świeży sukces w Cannes. je

## Rozmaiłości

Z Koleczkowa do Żukowa via ZSRR — Pani Regina M. mieszka w Żukowie, zaś jej ciocia, Gertruda H., osoba samotna i w podeszłym wieku — w Koleczkowie koło Gdyni. Gdy nadchodzi zima, starsza pani zjeżdża do swej siostrzenicy, by tam — pod dobrą opieką — przeżyć trudne zimowe miesiące. Jednak nigdy nie robi tego bez uprzedzenia. Wysłaj list, awizując swój przyjazd z nich można, iż cieniawy list z Koleczkowa dotarł w marcu br. do... ZSRR. Stamtąd do Koleczkowa... koło Poznania. Tamtejsi pocztowcy odesłali go wreszcie pod właściwy adres. Ciocia Gertruda szykuje się, szybciej niż zwykle, do napisania następnego „zimowego” listu. Czy aby nie za późno, pyta starsza pani rodzimych pocztowców? L.T.

## Kwiaty na murach

Mury dawnej ujętłodził koni a obecnie gdańskiej ha li targowej zazieleniły się ostatnio. Rosną na nich krzewy, ziela a nawet dorodne drzewka. Gdańsk miastem kwiatów? je

## Świat się dziwi!

Idealy realisty — „Moga mieć każda dziewczyna” — George je

Michael, gwiazda rocka i (ponoć) męski symbol seksu, wbrew pozorom nie mówi tego i dumą. „Bogactwo i słowa — to 90 proc. gwarancji powodzenia”. Sprawdźmy też tezę w praktyce, artysta w najnowszym przeboju „I want your sex” propaguje ideę wierności i trwałych związków. je

### ANATOLI RYBAKOW

# Dzień Arbatu

## Tłum. Zofia Gadzinianka

— W interesach twojego ogniska domowego pozwałam ci odkryć tę tajemnicę — odpowiedział Szarak, uśmiechając się krzywo. — Ależ o mnie natchmiast rzekł. Szarak wrzucił ramionami. — Za co? Za to, że spełniał swój obowiązek? Wika wytrzaszczała na Szaraka oczy. Przecież od deski do deski, że ona nigdy nikomu o tym nie powie. Ale nie chce jej wypuścić ze swoich szponów, chce, żeby donosiła na własnego męża, i nie ma ani cienia wątpliwości, że uda mu się ją do tego zmusić. Mimo to odpowiedział: — Dobrze, powiem mu. Szarak skrzywił wargi. — Powiedz mu, powiedz... my dodamy. Wymienimy wszystkie swoich cudzoziemców. — Uśmiechnął się ironicznie. — A ty mu powiesz, jak ci cudzoziemcy są zbudowani... Z cudzoziemcami pewnie to lepiej, co? — Jura, co ty mówisz? Szarak uderzył pięścią w stół, wrzasnął: — Ja wiem, co mówię. Ty, ścierwo, śpisz z nimi, włączysz się po hotelach, związałeś się na wszystkie strony z cudzoziemskimi agentami. Po uszy ugryzłeś w łajno! No to teraz opowiedz swojemu mężkowi, co cię w nich tak interesuje.

### on posłucha.

— Jura, jak ty możesz? Ja tych ludzi spotykałam tylko przy stole. — Łęszł Spiaś z nim. Ostatni raz ze Szwedem. znamy i jego, i wszystkich, którzy byli przed nim, wszystkich co do jednego. Malo ci naszych, ruskich? Co ci się w nich nie po doba, gadaj! — Mógłby być grzeczniejszy, ostatecznie z nim, ruskim, ona też spala. Ale Wika milczała, wstrząśnięta tym, jak dobrze był o niej poinformowany. — On tymczasem, patrząc na nią z niewinością, ciagnał: — Ach, ach, to wszystko tatusiowi znajomi, znakomici... Professor Kramer, Rossolini, Kurt Sanderling — w jego głosie brzmiała nutka odrzuty. — „Utalentowany skrzypkowiec”, ach, ech, Fritz, Hans, Michel... Tak po rodzinnemu. Kotecki! A te kotecki! to aktualni działacze partii nazistowskiej, faszyści, agenci wywiadu! I Japończycy, z którymi się zabawiasz, to też wszyscy jak jeden mąż agenci, i to ważni, niektórzy w randze pułkowników. Ty nie wiesz, po co oni do nas przyjeżdżają, jak nas kochają? Petalaś się z nimi, a teraz przychodzisz i mówisz: posłać mnie, bo jak nie, to wszystko opowiem mężowi. Nie, moja droga, nie opowiesz, to my mu opowiemy, zobaczymy, czy się wtedy z tobą ożeni. — Milczała, beztłona, zdruzgotana. — Ale teraz, idąc Marosiejka, nie czuła się ani beztłona, ani zdruzgotana. Przeliczył się, syneczek pana krawca! Z jego winy została zdemaskowana! Mąż nie był dla niego argumentem, wciąż będzie musiał uznać inne argumenty. Bezdziesiąt, Jurczoka, bezdziesiąt musiał!

W niedziele zatelefonowała do niego do domu. — Dzień dobry, Jura, tu Wika, muszę się z tobą zobaczyć. — Co się stało? — To rozmowa nie na telefon. Mogę przyjechać do ciebie albo spotkać się na ulicy, pospacerujemy, jak walisz.

## Świat się dziwi!

Idealy realisty — „Moga mieć każda dziewczyna” — George je

## A mówią, że kominiarz przynosi szczęście



# Jak głosować?

## Na radnych w okręgach wyborczych Aby wybrać - musisz skreślić Głos bez skreśleń nie wybiera!

- Jeżeli o mandat ubiega się 2 kandydatów należy skreślić 1 nazwisko, jeżeli 3 kandydatów - należy skreślić 2 nazwiska.
- Wyborca pozostawia nie skreślone nazwisko tylko tego kandydata, na którego oddaje swój głos w obrębie danego mandatu.

### PRZYKŁADY:

<b>KARTA DO GŁOSOWANIA</b> w wyborach do rad narodowych w dniu 19 czerwca 1988 r. Okręg wyborczy nr 21 dla wyboru Miejskiej Rady Narodowej w Łomży Kandydaci na radnych Grzegorzewski Jan Kalinowski Andrzej Wojciechowski Romuald Lomianowski Zygmunt Środulski Krzysztof Bednarska-Zebrowska Anna Konopacki Roman Dembińska Genewefa Florczak Marcin Tarnowski Władysław (pieczęć Wojewódzkiej Komisji Wyborczej)	<b>KARTA DO GŁOSOWANIA</b> w wyborach do rad narodowych w dniu 19 czerwca 1988 r. Okręg wyborczy nr 12 dla wyboru Wojewódzkiej Rady Narodowej w Tarnobrzegu Kandydaci na radnych Palecka Ewa Zielinski Wojciech Lukasiński Maciej Nowak Piotr Rozbicki Aleksander Biernocki Jerzy Walczak Zbigniew Florczak-Borkowska Krysztyna Lonisowski Kazimierz Kwiatkowski Paweł Łączynski Adela Skowroński Bogusław (pieczęć Wojewódzkiej Komisji Wyborczej)
---	---

### Na radnych wybieranych z listy wojewódzkiej

- Na liście wojewódzkiej Wyborca pozostawia nie skreślone nazwiska tych kandydatów, na których oddaje swój głos.

### PRZYKŁAD:

<b>KARTA DO GŁOSOWANIA</b> w wyborach do rad narodowych w dniu 19 czerwca 1988 r. Lista wojewódzka dla wyboru Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu Kandydaci na radnych Ambroziak Stefan Antoszewski Czesław Czekańska Joanna Grzela Andrzej Komar Stanisław Kwiatkowski Włodzimierz Łęcka-Arczyńska Zofia Przybyszewski Zenon Rudnicki Jan Werner Krzysztof (pieczęć Wojewódzkiej Komisji Wyborczej)
---

# Kogo wybrać? Kobiety ze służby zdrowia

Na liście okręgu wyborczego nr 23 (Gdynia-Grabówek) o mandat radnego WRN w Gdańsku ubiegają się trzy panie. Wszystkie pracują zawodowo związane są ze służbą zdrowia, wszystkie chętnie mówią o zaleceniach rywalek niż własnych, ale przecież muszą zadowalać siebie sprawą, że doceniono ich walory, skoro trafiły na listę.

**RYSZARDA SKIBIŃSKA**, specjalista chorób wewnętrznych, kierownik przychodni nr 11 na Witominie, znana jest w dzielnicy, w której mieszka, także mieszkanką. Dorosłe córki wychowały bez pomocy babi, działając jednocześnie od wielu lat w radzie osiedla. Choć zdaje sobie sprawę, że ten kolejny obowiązek oznacza znów u szczytowanie godzin rodzin-

nych, to jednak zdecydowała się kandydować. Rekomendował ją osiedle w samorządzie, ale z uznaniem spotyka się także ze strony ludzi, których czasem nawet nie zna. Oto kiedyś w drugi dzień Bożego Narodzenia zapukał do jej mieszkania syn pacjentki z rejonu, starszuszki z trudem poruszającej się samodzielnie. Ponieważ nie zastał matki w domu, pierwszą kroki skierował nie do sąsiadów, czy znajomych, ale właśnie do lekarki w rejonie.



Ryszarda Skibińska

W przychodni personel potwierdza opinie o zaangażowaniu i społecznosci jej pasji doktor. Najlepszy dowód, że z chęcią oświadczyła wolność wyboru lekarzka, zgłosiła się do niej najwięcej, bo ponad 2500 pacjentów. Jeśli zostanie radną widzi się oczywiście w komisji zdrowia. Te problemy zna najlepiej i nie ma wątpliwości, które sprawy trzeba będzie „popychać” najpierw. Witomino liczy już 28 tys. mieszkańców. Latem w jedynej na osiedlu przychodni można jeszcze wytrzymała, ale zimą, gdy przyjdą grypy, ludzie stoją przed gabinetami dosłownie jak ścieżki w beczce. Inwestycja jest już umieszczona w planie na rok 1990, ale trzeba sprawy pilnować. W Gdyni potrzebna jest też bardzo rozbudowa pogotowia, które działa w fatalnych warunkach. Potrzeb jest wiele i na pewno nie będzie łatwo dokonywać wyborów.

No właśnie, podejmując publiczną działalność, trzeba się liczyć, że każda de-

nie 20 latach pracy w szpitalu, to rozumie. Nie rozumiem natomiast, dlaczego wciąż chce się zająć problem mieszkaniowy pielęgniarek, lokując je w hotelach i to w kilkusetosobowych pokojach. Przecież pracujemy na zmiany, chcemy mieć normalne domy, czas i miejsce na rozrywkę, wypoczynek, prywatne życie. A co do sposobu reagowania na

### Aleksandra Łoś

Zupełnie nie potrafię się obrazać za prawdę, która mi się przekazuje. Sama też zwykle mówię co mi się wydaje. Nie jestem pamiętliwa i urazy w sercu nie noszę.

krzywkę, to zależy kto to robi. Szanuję pewne autorytety i liczę się z nimi. Mogą mi więc udowodnić, że nie mam racji, a ja wtedy nie mam zamiaru mówić: mam dość i obrażam się. Czasem trzeba umieć nawet przegrać.

**HALINA GRABOWSKA** jest pielęgniarką oddziałową w Szpitalu Miejskim w Gdyni. — Lubię swój zawód — powiada — on uczy poświęcenia do drugiego człowieka, wyżytkości na jego problemy. W pracy radnego to chyba też bardzo ważne. Nie mam zupełnie doświadczenia w działalności społecznej, myślę, że będę potrzebowała czasu na poznanie specyfiki zadań, które ewentualnie staną przede mną. Nie mam też konkretnego programu, tak jak niektórzy ubiegający się o mandat kandydaci. Sądzę, że jednak powstaną na po wszystkich spotkaniach przedwyborczych. Nie należę do osób szukających sukcesu za wszelką cenę, jeśli jednak podejmuję się pracy staram się nie zawieść nikogo.

W szpitalu koleżanki mówią o niej, może nieco żartobliwie, ale i nie bez uznania — filar oddziału. Przełożeni, że obowiązkowa i jak to zwykle bywa z kobietami, przejmując się bardzo tym, co robi.



Halina Grabowska

Znam swoje rywalki z listy, na pewno n. Wanda Urbanowicz jest bardzo przedsiębiorcza, ale ona mieszka na Zaspie, a ja w swoim okręgu na Grabówku. Znam tu ludzi, a wielu z nich zna mnie. Leżę to razy mówi mi dzień dobry ktoś, kogo zupełnie nie pamiętam, prawdopodobnie jeden z pacjentów. Po bli-

**KANDYDATURĘ WANDY URBANOWICZ**, chociaż do partii nie należy, tytułała Egzekutywa POP przy ZOZ nr 1 w Gdyni. Co zdecydowało o wyborze?



Wanda Urbanowicz  
Fot. M. Zarzecki

— Na pewno był czas po znać mnie jako pracowniczkę, bo z ZOZ nr 1 związana jestem od 27 lat. Najpierw jako położna, potem po skończonych studiach, jako specjalista ds. ekonomicznych, no i od ostatnich 3 lat na stanowisku kierownika działu służby pracowniczej. Poza tym, jak się to mówi, nie owijam rączy w bawełnę, jeśli za coś się biorę to lubię robić po rzadnie. Przez wiele lat byłam działaczką harcerską, komendantką licznych obozów dla młodzieży. Kiedy jednak podjęłam studia wieczorne zarzucałam te pasje. Dzieci nie da się oszukać, z nimi trzeba pracować uczciwie, a ja nie miałam na to czasu. Tamte lata dały mi doświadczenie w organizowaniu różnych przedsięwzięć. Uwielbiam więc, że jestem lepszym organizatorem niż mówię (o aluzji do wystąpienia na jednym z przedwyborczych spotkań).

W pracy mówią o niej, że nie rezygnuje z miłego

i ciepłego stosunku do personelu, potrafi wyszelektować co należy. Koleżanki z listy wyborczej zaś twierdzą, że to osoba z tzw. siłą przebicia.

Jeśli trafi do WRN, to oczywiście widać się w komisji zdrowia, by m. in. rozwiązać problem pielęgniarek. Tylko w jej ZOZ brakuje ich 46. W szpitalach brakuje także ludzi jednorazowych, rekawiki, szpilek przeciw zakazanej infekcji. — Przecież my w szpitalach narażamy ludzi! A co do stanowiska w kwestii stach spornych?

— Nie upieram się na siłę przy swoim. Jeśli ktoś mnie przekona — ustąpię.



Wachta na watach. Fot. Janusz Ukłejewski

## Zapiski z „Dar Młodzieży” (3)

# W normie

TAK jak na pytanie — z czego żyjesz? — słyszy się czasem: „Z przyzwyczajenia” tak na pytanie — skąd się wzięłaś na „Darze Młodzieży”? — odpowiada: „Z zamiłowania”. Można to w teorii, lub nie, ale np. student M. specjalnie zmienił kierunek i powtórzył rok, żeby się tylko „zapłacić” na australijską wyprawę. Tracąc mu przy tym los pomógł, ale — wiadomo — zdecydowanym szczęście sprzyja.

A oto inna indywidualność tego rejsu. Obserwując, jak pełni odpowiedzialną funkcję przy trapię, który pokonują chętni do zwiedzenia fregaty. Pewna siebie mina, dumna postawa, czasem coś powie, albo jednym gestem reki wstrzyma ludzi, widać, że się wzdłuż burty. To Wowa — dla obcych postać nietuzinkowa, a dla swoich — wybitny leser. Nic dziwnego, że na porannej zbiórce bosman Kotowski, robiąc z naciskiem w niedzielnym kaju, mówi: „Wowa, wyciągnij mi rękę, wyznać cię mu jakąś pracę. W ciągu tych dziewięciu miesięcy Wowa zdołał dać wszystkim do wiatu; także kolegom, gdy unikał stawiania wraz z nimi na alarmy; nawet łagodnemu lekarzowi — wciągając ciężkie schronienie kregosłupa, które „objawiało się nagle”, gdy zwłędzenie australijskich portów dobiegło końca.

Czy jednak tylko takie wrażenia mogą wpływać na ogólną wiedzę o tym jacy byli, jacy są i jacy być mogą przyszli oficerowie naszej floty handlowej? Przecież nie tylko bawili (się) na odległych lądach; nie tylko uczyli się i pełnił wachty. Także doznali prawdziwego morza. Ze statystyki, którą sporządził red. Z. Urban — żeglarz, pisarz, a podczas rejsu — rzecznik prasowy komendanta, wynika, że średnio co dziesiąty dzień znajdowali się w solidnych znośmach, przekraczających „ósemkę” w skali Beauforta; kiedy maksymalna siła wia-

trę osiągała 12 st. B i kończyła się dziewięciostopniowa skala, wskazująca stan morza, a przechyli statku na lewo burta dochodził do 60 stopni. Tak, wtedy to była zupełnie inna sytuacja, w której raczej nie figle mieli w głowie.

Choć... Z kamerą wideo pchali się w nawalnicę „żeby mieć pamiątkę” i bardzo żalowali, że im tego zabroniono. — Przecież „zawodowcy” (to o ekipie telewizyjnej) takich zdjęć nigdy nie robi!

Należy przypuszczać, że je dnak materiały z tej podróży „Dar” długo jeszcze będą pokarmem dla obu programów TVP i dowiedzą się

kie wtedy mieli urok postaci morskich opowiadających nęstora żeglowności Adama Krakusa.

Zamustrował jako pilot w 1954 r. W ciągu trzynaście miesięcznej podróży więcej stalo niż plynolo, a na te sie mieli tylko jeden port — Palermo. Na lad pozostawili zezij wyłacznie kadze; adnancj uroku słonecznej kognoznawali z pokładu. Za w drodze powrotnej, gdzie na Morzu Północnym spacer godzin trzymal i szkwil, pod którego udaniem, „Dar” lipal 45-stopniowe przechyla, a zaloga nie serio lapala za pasy i tunikowe...

Kadra dzisiejszego „Dar” — to też ciekawe indywidualności, których walory opisywały się w zupełnie nieokreślonych momentach. Na t. st. marynarza Marka Malin ciagnęły w portach tan znajomych. Jak się bawo okazało — należą do w. kiej i świetnie zorganizowanej „mami” esperantostokolei — na pozor „w. kiej” diabel z chrztu morskie bosman Brunan Borwicki kazal sie być nie tylko do ram obydnej ciecicy, w truzniano studentów (na r. rowinki), ale... smolawin, z luboscia degustuj najlepsze, najdrozsze i szlachetniejsze trunki, choc kosztowalo go to z cala wnoscia fortune. Neozarwonaq forure zrobil tei ward Kazimierz Dopke. Sie ulubieniec australijskiego admirała Swona, a ocalarnosc zawiadziczej zoznioniej jez zupełnie utracil, ności polegajacej na wpieniu butelek modkami z glowow.

Talentów więc nie brakowało. W różnych zreszta dziedzinach. Może dlatego do podejrzliwie spoglądali na mi na zawartość telewizyjnego nadawania do śniadania. Chyba ktoś śmiejąc się woda do dziemu u dentala! Ten zaś ciekawie ja jaśnił mu zawiłości polski normy, która nawet tutaj, w odległych morzach i oceanach dawala się we poci

Ważnym elementem jest... (further text from the article)

Adam Grzybowski

(further text from the article)

## „Dziennik” pyta — odpowiadają kandydaci na radnych i wyborcy

**• Dokończenie ze str. 1**  
ze wprowadzają wiele nowości. Od nich zależy zarówno praca, jak i efekty pracy przyszłej rady. W związku z tym stawiam na ludzi kompetentnych, fachowych, którzy dysponować będą wiedzą przydatną w pracy rady. Uwzględnam, że trzeba będzie utworzyć w najbliższej komisji kultury, gdyż działające dotychczas wespół z oświatą — działacze kultury i często musieli ustępować i prezentowane przez nich sprawy zdominowane były przez problemy oświatowe miasta.

**JERZY KLOBUKOWSKI** (wyborca) oficer LWP, zamieszkały w Elblągu:  
— Jako wyborca oczekuję, iż będzie to rada, mająca cokolwiek do powiedzenia, skuteczną w działaniu. Uwzględnam, że powinniśmy zająć się przede wszystkim najważniejszymi sprawami miasta, a do takich zaliczam budownictwo mieszkaniowe oraz utrzymanie porządku i czystości.

**KAZIMIERA TARGOWSKA** (wyborca) bibliotekarka, dyr. Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sopocie:  
— W nowej kadencji rady narodowej muszą być dźwignie, które pozwolą na szeroki pojęty kultury. Chodzi mi zwłaszcza o dostęp do książki. W tym również w bibliotece. Reformy gospodarcze ani jakiegokolwiek innej nie będą w stanie zrobić ludzi niewykształceni. Jest to zadanie dla ludzi światłych i dlatego kwestia dostępu do książki jest tak ważna.

**BOGUMIŁ SZREDER** kandydat na radnego WRN w Gdańsku, okręg wyborczy nr 43, prac. KW PZPR w Gdańsku:  
— W związku z nowelizacją ustawy o radach narodowych i samorządów terytorialnych najważniejszą jest kwestia finansowania

rad, a w tym wypracowania przez bęące w ich gestii przedsiębiorstwa i spółki środków na działalność. Warunkiem bowiem powodzenia wszystkich przedsięwzięć będzie posiadanie odpowiednich środków materialnych.

— Rady narodowe będą miały większe niż dotychczas kompetencje, i silniejszą podstawę finansową do działania. A w moim okręgu wyborczym (Tczew — Subkowy — Liniewo) na pierwszy plan wysuwa się sprawa gazyfikacji ws. Dotyczy to zwłaszcza rejonu tczewskiego, przez który przebiega główna nitka rurociągu gazowego. Niezmiernie ważna dla środowiska wiejskiego jest woda. Jako radny zabiegal-

## Co najważniejsze w nowej kadencji?

— Rady narodowe będą miały większe niż dotychczas kompetencje, i silniejszą podstawę finansową do działania. A w moim okręgu wyborczym (Tczew — Subkowy — Liniewo) na pierwszy plan wysuwa się sprawa gazyfikacji ws. Dotyczy to zwłaszcza rejonu tczewskiego, przez który przebiega główna nitka rurociągu gazowego. Niezmiernie ważna dla środowiska wiejskiego jest woda. Jako radny zabiegal-

— Rada dla producentów mleka.  
**CZESŁAW KRÓL** — kandydat na radnego WRN w Gdyni, okręg nr 3, technik ze Stożnicy im. Komuny Pańskiej w Gdyni:  
— Mój program, czy może raczej zamiar działania, jeżeli zostanie radnym, jest raczej nieskomplikowany. Streszczyłbym go w zdaniu: bliżej prostych ludzi. Wydaje mi się, że rada, zwłaszcza miejska rada narodowa, powinna funkcjonować

interesowanie społeczeństwa kulturą, spadek uczestnictwa w życiu kulturalnym. Przyczyną tego jest wiele, ale dwie mają tu chyba znaczenie największe. Po pierwsze — bariera materialna, po drugie — utrata nawyków spowodowana brakiem systematycznej, właściwie prowadzonej, przede wszystkim w szkołach, poczynając od najmłodszych klas — edukacji kulturalnej. Potencjał ni odbiorcy nie są wcale przygotowani do kontaktu ze sztuką, albo ich po prostu na to nie stać. Drogię są przeciw książki, bilety do kina, teatru. Sądząc zatem, że istnieje dziś po-

— Zapowiada się, że rady narodowe w nadchodzącej kadencji, będą miały wiele szersze możliwości działania, niż dotychczas. Po prostu z racji posiadania niektórych zakładów w ramach własności komunalnej oraz przy większej swobodzie podejmowania decyzji, będą miały też trudniejsze warunki pracy z powodu zwiększającej się odpowiedzialności radnych i całej

— Licząc na kompetencje i fachowość nowych radnych, na decyzje mające realne w obecnej sytuacji. Mówię o tym, także w związku z kulturą. Czas najwyższy uświadomić sobie, że nie ma i może być nie ma, ale nie koszem jak być. Ten produkt powinien być najwyższej próby, dotyczy to także rozwiązań, która dla wielu, zwłaszcza młodych, jest jedyną czynną uczestniczą w kulturze. Należy więc zrobić, stworzyć takie warunki, w mechanizmy ekonomiczne w sferze kultury, wszystkim sprzyjały.

— Licząc na kompetencje i fachowość nowych radnych, na decyzje mające realne w obecnej sytuacji. Mówię o tym, także w związku z kulturą. Czas najwyższy uświadomić sobie, że nie ma i może być nie ma, ale nie koszem jak być. Ten produkt powinien być najwyższej próby, dotyczy to także rozwiązań, która dla wielu, zwłaszcza młodych, jest jedyną czynną uczestniczą w kulturze. Należy więc zrobić, stworzyć takie warunki, w mechanizmy ekonomiczne w sferze kultury, wszystkim sprzyjały.



W dniu 12 czerwca 1988 r. w czasie pełnienia obywatelskiego dyżuru przestało biec serce

**dr. PIOTRA TOMASZEWSKIEGO**

Meza święta żałobna odprawiona zostanie dnia 20 czerwca 1988 r. o godz. 7 w kościele o. Palotynów w Gdańsku.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14 na Srebrzysku.

Matka, żona, dzieci, brat, bratowa, wnuczka, zięć, bratanek i rodzina.

G-10049

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 czerwca 1988 r. po krótkiej i ciężkiej chorobie, zmarł ukochany mąż, ojciec i tesci

**STANISŁAW FURMAN**

Pogrzeb odbędzie się 20 czerwca 1988 r. o godz. 9 na cmentarzu Wejherowo-Smolechowo. Pogrzeb w smutku

rodzina, S-2044

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 czerwca 1988 r. zmarł kochany mąż, ojciec, dziadek i tesci

**MARIAN ROZANOWICZ**

Wzrost pracownik Srebrzyska im. Komuny Partyjnej w Gdyni.

Meza św. żałobna odprawiona zostanie 20 czerwca 1988 r. o godz. 11.30 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa w Gdyni, ul. Batorska 19.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14 na cmentarzu w Gdyni-Małym Kaeku, ul. Spokojna.

Pogrzeb w smutku

żona, córka z mężem i dziećmi, S-3040

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 15 czerwca 1988 r. zmarł kochany mąż, ojciec, dziadek

**STANISŁAW KANIA**

Meza święta żałobna odprawiona zostanie 20 czerwca 1988 r. o godz. 7 w kościele parafialnym Wzrzeszcza, ul. Mirkiedzińskiego.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 14 na cmentarzu w Małym Kaeku w Gdyni.

rodzina, G-10054

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 16 czerwca 1988 r. zmarł kochany mąż, ojciec, dziadek

**KONRAD FILCEK**

Meza święta żałobna odprawiona zostanie 20 czerwca 1988 r. o godz. 8.30 w kościele św. Chrystusa Króla, przy ul. Rogaczewskiego.

Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 11 na cmentarzu Łostwińskim

syn, wnuki, prawniki, rodzina, G-10053

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 18 czerwca 1988 r. zmarła po długiej chorobie najdroższa matka

**DANIĘLA LEKSOWSKA**

Pogrzeb odbędzie się 20 czerwca 1988 r. o godz. 12 na cmentarzu Rumia-Janowo.

Pogrzeb w głębokim żalu i smutku

mąż z córkami, G-10055

Pogrzeb w głębokim żalu zawiadamiamy, że w dniu 16 czerwca 1988 r. zmarła nasza koleżanka

**DANIĘLA LEKSOWSKA**

Pogrzeb odbędzie się dnia 20.6.1988 r. godz. 12 na cmentarzu Komunalnym w Rumia-Janowo.

Rodzinie Zmarłej serdeczne wyrazy współczucia składają

zarząd, Rada Nadzorcza, związek zawodowy oraz koleżanki i koledzy z PSP „Smieszka” w Sopotcie.

K-8905

Z powodu śmierci długoletniego dyrektora Technicznej Przemysłu Spożywczo, wychowawcy i kierownika wielu działów branżi spożywczych

**kol. FRANCISZKA MACIEJEWSKIEGO**

Wyrazy serdecznego współczucia Zonie i Córkom

Zarząd Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczo.

K-8904

Występem, który uczestniczyli w pogrzebie oraz składali kondoleńce z powodu śmierci mojego męża

**TADEUSZA DUBICKIEGO**

Wkładam ta drogą serdeczne podziękowanie

żona, G-10026

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 czerwca 1988 r. zmarł nasz kochany ojciec, tesci i dziadek

**HUBERT MIONSKOWSKI**

Meza święta żałobna odprawiona zostanie 20 czerwca 1988 r. o godz. 9 w kościele NMP Królowej Różańca św. na Przymorzu.

Pogrzeb tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu w Oliwie.

Pogrzeb w smutku

syn, synowa i wnuczka, G-9782

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że odeszedł na zawsze nasz ukochany, były dyrektor Liceum Przemysłu Cukierniczego w Toruniu

**FRANCISZEK MACIEJEWSKI**

Wspomniany szlachetny człowiek, wielki pedagog, był dla nas ojcem, wędziarzem co znaczy być dla przyzwyczajenia ciężki okres niwelacji w Orlągu iC wiodenem. On nas nauczył godnie żyć i uczciwie pracować.

Serdeczne wyrazy współczucia Rodzinie składają pierwsze roczniki absolwentów Liceum Przemysłu Cukierniczego w Toruniu.

G-9833

Pogrzeb w głębokim żalu zawiadamiamy, że w dniu 15 czerwca 1988 r. zmarł nagle

**ANDRZEJ GÓRSKI**

Meza św. zostanie odprawiona w dniu 20 czerwca 1988 r. o godz. 13 w kościele św. Stanisława w Oliwie ul. Abrahama.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 15 na cmentarzu w Oliwie.

żona, córka, zięć i rodzina, G-9380

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci

**WACŁAWA RYMSZY**

Rodzinie zmarłego pracownika wyrazy głębokiego współczucia składają kierownictwo, organizacje społ.-polityczne oraz pracownicy Instytutu Łączności O. Gdańsk.

K-8846

Rodzinie, sąsiadom, przyjaciołom, kolegom, współpracownikom oraz kierownictwu Regionalnej Spółdzielni „Cepelia” w Kartuzach, za pomoc i doprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku mego najdroższego męża i naszego ojca

**inż. EUZEBIUSZA PODSIADLEGO**

serdeczne podziękowania składają żona i dzieci, G-9825

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12.6.1988 r. w czasie pełnienia dyżuru lekarskiego zmarł nagle w wieku 61 lat nasz drogi przyjaciel, kolega i współpracownik

**dr med. PIOTR TOMASZEWSKI**

adjukt Kliniki Chirurgii Urazowej Instytutu Chirurgii AMG.

W Zmarłym straciłmy człowieka wielkiego serca, wspaniałego chirurga w pełni sił zawodowych i twórczych, człowieka na odciepnie ludzkie i gołęwego w każdej chwili do niesienia pomocy potrzebującym.

Był wzorem lekarza, dydaktyka i naukowca.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20.6.1988 r. o godz. 14 na cmentarzu Srebrzysko.

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają przyjaciele, koledzy i współpracownicy z Kliniki Chirurgii Urazowej Instytutu Chirurgii AMG.

G-9878

Państwu Barbarze i Stanisławowi Bemowskiemu

wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

**MATKI I TEŚCIOWEJ**

składają Rada Nadzorcza, zarząd, organizacje społeczne oraz koleżanki i koledzy, K-8726

Przewodni Zarządu

**mgr. Zygmuntowi Grabowskiemu**

wyrazy współczucia z powodu nagłego zgonu

**BRATA ANDRZEJA**

składają Rada Nadzorcza, zarząd, organizacje społeczne oraz koleżanki i koledzy, K-8724

W głębokim smutku żegnamy zmarłego w dniu 15 czerwca 1988 roku byłego, długoletniego kierownika RON Oksywie, wspaniałego człowieka i wybitnego specjalistę

**mgr. inż. ANDRZEJA GORSKIEGO**

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerego współczucia.

Przyjaciele i współpracownicy z RON Gdynia-Oksywie, G-10097

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16.6.1988 r. zmarł nasz byłych kolegi i koleżanki

**MICHAŁ ZACHARZEWSKI**

Wyprowadzenie zwłok w dniu 20.6.1988 r. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej w Gdańsku-Łostwińskich.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają

dyrekcja oraz współpracownicy z Zakładu Obrót Towarowy w Gdańsku, K-8953

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**MĘŻA**

składają koleżanki i koledzy z NBP O. Wojewódzkiego w Elblągu, E-405

szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

składają współpracownicy z Miejskiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej nr 1 w Gdyni, S-5783

wyrazy współczucia z powodu śmierci

**Koleżance mgr. Ewie Niemiec**

szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

składają dyrekcja oraz pracownicy ZTD, K-8722

przekazują koleżanki i koledzy ze Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczo w Gdańsku, K-8726

W dniu 23 czerwca 1988 roku o godz. 12 w sali wykładowej im. prof. dr. Wszelakiego Akademii Medycznej w Gdańsku, ul. Dębinki 7 — odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej

**mgr. chemii HANNY BIELARCZYK**

praca pt.: „Regulacja metabolizmu reszty acetylowej acetylocholin w zakłóceniach nerwowych ośrodkowego układu nerwowego”.

Promotor: doc. dr. Andrzej Szutowicz.

Ww. praca znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej AMG ul. Dębinki 1.

K-8838

Akademia Medyczna w Gdańsku zawiadamia o publicznych obronach prac doktorskich, które odbędą się w dniu 27 czerwca 1988 roku w sali wykładowej im. prof. dr. Mozolowskiego Gdańsk, ul. Dębinki 1:

godz. 12

**mgr. biol. JAROSŁAWA MARSZAŁKA**

praca pt.: „Porównanie właściwości kinetycznych dexametazolu AMP z wiatroby ptaków i ssaków”.

Promotor: prof. dr. Mariusz Żydowo

godz. 13

**lek. med. MATEUSZA ZELEWSKIEGO**

praca pt.: „Izolacja i właściwości enzymu jabłczanowego z wiatroby ludzkiej”.

Promotor: doc. dr. Julian Świerczyński.

Ww. prace znajdują się do wglądu w Bibliotece Głównej AMG, ul. Dębinki 1.

K-8837

**WACŁAWA RYMSZY**

Rodzinie, sąsiadom, przyjaciołom, kolegom, współpracownikom oraz kierownictwu Regionalnej Spółdzielni „Cepelia” w Kartuzach, za pomoc i doprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku mego najdroższego męża i naszego ojca

**inż. EUZEBIUSZA PODSIADLEGO**

serdeczne podziękowania składają żona i dzieci, G-9825

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12.6.1988 r. w czasie pełnienia dyżuru lekarskiego zmarł nagle w wieku 61 lat nasz drogi przyjaciel, kolega i współpracownik

**dr med. PIOTR TOMASZEWSKI**

adjukt Kliniki Chirurgii Urazowej Instytutu Chirurgii AMG.

W Zmarłym straciłmy człowieka wielkiego serca, wspaniałego chirurga w pełni sił zawodowych i twórczych, człowieka na odciepnie ludzkie i gołęwego w każdej chwili do niesienia pomocy potrzebującym.

Był wzorem lekarza, dydaktyka i naukowca.

Pogrzeb odbędzie się dnia 20.6.1988 r. o godz. 14 na cmentarzu Srebrzysko.

Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają przyjaciele, koledzy i współpracownicy z Kliniki Chirurgii Urazowej Instytutu Chirurgii AMG.

G-9878

Państwu Barbarze i Stanisławowi Bemowskiemu

wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

**MATKI I TEŚCIOWEJ**

składają Rada Nadzorcza, zarząd, organizacje społeczne oraz koleżanki i koledzy, K-8726

Przewodni Zarządu

**mgr. Zygmuntowi Grabowskiemu**

wyrazy współczucia z powodu nagłego zgonu

**BRATA ANDRZEJA**

składają Rada Nadzorcza, zarząd, organizacje społeczne oraz koleżanki i koledzy, K-8724

W głębokim smutku żegnamy zmarłego w dniu 15 czerwca 1988 roku byłego, długoletniego kierownika RON Oksywie, wspaniałego człowieka i wybitnego specjalistę

**mgr. inż. ANDRZEJA GORSKIEGO**

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy szczerego współczucia.

Przyjaciele i współpracownicy z RON Gdynia-Oksywie, G-10097

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 16.6.1988 r. zmarł nasz byłych kolegi i koleżanki

**MICHAŁ ZACHARZEWSKI**

Wyprowadzenie zwłok w dniu 20.6.1988 r. o godz. 11.30 z kaplicy cmentarnej w Gdańsku-Łostwińskich.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składają

dyrekcja oraz współpracownicy z Zakładu Obrót Towarowy w Gdańsku, K-8953

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**MĘŻA**

składają koleżanki i koledzy z NBP O. Wojewódzkiego w Elblągu, E-405

szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

składają współpracownicy z Miejskiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej nr 1 w Gdyni, S-5783

wyrazy współczucia z powodu śmierci

**Koleżance mgr. Ewie Niemiec**

szczerze wyrazy współczucia z powodu śmierci

**OJCA**

składają dyrekcja oraz pracownicy ZTD, K-8722

przekazują koleżanki i koledzy ze Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczo w Gdańsku, K-8726

W dniu 23 czerwca 1988 roku o godz. 12 w sali wykładowej im. prof. dr. Wszelakiego Akademii Medycznej w Gdańsku, ul. Dębinki 7 — odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej

**mgr. chemii HANNY BIELARCZYK**

praca pt.: „Regulacja metabolizmu reszty acetylowej acetylocholin w zakłóceniach nerwowych ośrodkowego układu nerwowego”.

Promotor: doc. dr. Andrzej Szutowicz.

Ww. praca znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej AMG ul. Dębinki 1.

K-8838

Akademia Medyczna w Gdańsku zawiadamia o publicznych obronach prac doktorskich, które odbędą się w dniu 27 czerwca 1988 roku w sali wykładowej im. prof. dr. Mozolowskiego Gdańsk, ul. Dębinki 1:

godz. 12

**mgr. biol. JAROSŁAWA MARSZAŁKA**

praca pt.: „Porównanie właściwości kinetycznych dexametazolu AMP z wiatroby ptaków i ssaków”.

Promotor: prof. dr. Mariusz Żydowo

godz. 13

**lek. med. MATEUSZA ZELEWSKIEGO**

praca pt.: „Izolacja i właściwości enzymu jabłczanowego z wiatroby ludzkiej”.

Promotor: doc. dr. Julian Świerczyński.

Ww. prace znajdują się do wglądu w Bibliotece Głównej AMG, ul. Dębinki 1.

K-8837

W dniu 23 czerwca 1988 roku o godz. 12 w sali wykładowej im. prof. dr. Wszelakiego Akademii Medycznej w Gdańsku, ul. Dębinki 7 — odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej

**mgr. chemii HANNY BIELARCZYK**

praca pt.: „Regulacja metabolizmu reszty acetylowej acetylocholin w zakłóceniach nerwowych ośrodkowego układu nerwowego”.

Promotor: doc. dr. Andrzej Szutowicz.

Ww. praca znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej AMG ul. Dębinki 1.

K-8838

Akademia Medyczna w Gdańsku zawiadamia o publicznych obronach prac doktorskich, które odbędą się w dniu 27 czerwca 1988 roku w sali wykładowej im. prof. dr. Mozolowskiego Gdańsk, ul. Dębinki 1:

godz. 12

**mgr. biol. JAROSŁAWA MARSZAŁKA**

praca pt.: „Porównanie właściwości kinetycznych dexametazolu AMP z wiatroby ptaków i ssaków”.

Promotor: prof. dr. Mariusz Żydowo

godz. 13

**lek. med. MATEUSZA ZELEWSKIEGO**

praca pt.: „Izolacja i właściwości enzymu jabłczanowego z wiatroby ludzkiej”.

Promotor: doc. dr. Julian Świerczyński.

Ww. prace znajdują się do wglądu w Bibliotece Głównej AMG, ul. Dębinki 1.

K-8837

W dniu 23 czerwca 1988 roku o godz. 12 w sali wykładowej im. prof. dr. Wszelakiego Akademii Medycznej w Gdańsku, ul. Dębinki 7 — odbędzie się publiczna obrona pracy doktorskiej

**mgr. chemii HANNY BIELARCZYK**

praca pt.: „Regulacja metabolizmu reszty acetylowej acetylocholin w zakłóceniach nerwowych ośrodkowego układu nerwowego”.

Promotor: doc. dr. Andrzej Szutowicz.

Ww. praca znajduje się do wglądu w Bibliotece Głównej AMG ul. Dębinki 1.

K-8838

Akademia Medyczna w Gdańsku zawiadamia o publicznych obronach prac doktorskich, które odbędą się w dniu 27 czerwca 1988 roku w sali wykładowej im. prof. dr. Mozolowskiego Gdańsk, ul. Dębinki 1:

godz. 12

**mgr. biol. JAROSŁAWA MARSZAŁKA**

praca pt.: „Porównanie właściwości kinetycznych dexametazolu AMP z wiatroby ptaków i ssaków”.

Promotor: prof. dr. Mariusz Żydowo

godz. 13

**lek. med. MATEUSZA ZELEWSKIEGO**

praca pt.: „Izolacja i właściwości enzymu jabłczanowego z wiatroby ludzkiej”.

Promotor: doc. dr. Julian Świerczyński.

Ww. prace znajdują się do wglądu w Bibliotece Głównej AMG, ul. Dębinki 1.

K-8837

**PECERO TOUR**

ZAPRASZA NA WYCIĘZKI ZAGRANICZNE posiadaczy konta „A”

Berlin Zach. cotygodniowe wyjazdy autokarowe z Warszawy via Poznań, wyjazd w dniu 9.10.88 bezpośrednio z Gdańska

RFN — Hamburg, Frankfurt n. Menem — wyjazdy autokarowe jeden raz w miesiącu z Warszawy

Austria — Wiedeń

Francja — Paryż

Cypr, Sycylia, Włochy, Grecja

oraz

Bulgaria, Czechosłowacja, Jugosławia, Węgry.

NA WCZASY KRAJOWE W GORY

Zakopane, Karpacz, Kryńca gór-ska, Rabka

Informacja i sprzedaż: Gdańsk-Oliwa, ul. Diekmanna 16 tel. 52-35-21, telex 51-25-86

K-8365

**Zakłady „NAVAREX”**

Spółka z o.o. w Gdyni zs. w Pruszezu Gd., ul. Obr. Westerplatte 5

**ZATRUDNIĄ**

• INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANICH z uprawnieniami budowlanymi, K-8425

Spółka z o.o. VIDEOTECHNIKA, Gdynia, ul. Kraskiego 2, tel. 20-10-44

**POLECA SVOJE USŁUGI**

w zakresie:

- naprawy sprzętu audiowideo
- przestrajania magnetowidów, telewizorów
- wrywania polskiej wersji językowej
- opracowywania filmów.

Jednocześnie prowadzi działalność handlową w zakresie:

- kupna - sprzedaży sprzętu audiowideo
- handel komisowy sprzętem technicznym.

**ZAPRASZAMY.**

K-6951

**ZAKŁADY „NAVAREX”**

Spółka z o.o. w Gdyni

zs. w Pruszezu Gdańskim ul. Obr. Westerplatte 5 tel. 82-30-31, wewn. 284

**PRZYJMĄJĄ do rezerwy kadrowej KANDYDATÓW do prac w eksporcie W NASTĘPUJĄCYCH ZAWODACH:**

- murarz-tylnik
- cieśla-stolarz
- zbrojarz-betoniarz
- blacharz-dekarz-izolator
- spawacz — uprawienia CO<sub>2</sub>, Argon, RS.

Informacji udziela się w siedzibie przedsiębiorstwa osobiście lub telefonicznie.

K-8426

W dniu 30 czerwca 1988 roku, o godz. 12.00 w sali nr 26 Wydziału Humanistycznego UG Gdańsk-Oliwa, ul. Wita Stwosza 55

**odbędzie się publiczna obrona rozprawy doktorskiej**

- mgr. Ewy Hope

nt.: „Rozwój nauki jako proces zmierzający ku ogólności integracyjnej — podstawowe prawidłowości”.

Promotor: prof. dr hab. Władysław Krajewski.

Praca doktorska do wglądu w Bibliotece Uniwersytetu Gdańskiego w Gdańsku-Oliwie, ul. Wita Stwosza 55.

G-7672

**Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego**

w Gdańsku, ul. Waly Jagiellońskie nr 10

**PILNIE ZATRUDNI:**

- zastępcę kierownika działu zaopatrzenia
- specjalistów ds. inwentaryzacji
- majstrów budowlanych
- maszynistkę w Hali Maszyn
- cieśli - stolarzy
- betoniarzy - zbrojarzy
- murarzy - tynkarzy.

**Przedsiębiorstwo zapewnia:**

- wynagrodzenie wg nowego zakładowego systemu płac
- możliwość uzyskania skierowania do pracy w eksporcie
- wczasy rodzinne we własnym osrodku wypoczynkowym.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Zatrudnienia Gdańsk, ul. Waly Jagiellońskie nr 10, pokoje 204 i 205.

K-8492

**NIERUCHOMOŚCI**

ODSTĄPIE działki zagospodarowana, domek murowany, podpiwniczony, światło, woda, tel. gżecznościowy 82-93-17, G-7386

DOM w warszawie w Rumii, sprzedam, telefon 20-63-76, G-7615

DOM piętrowy w stanie surowym w Srebrzysku Mor skim — sprzedam, telefon 022-467-695, G-7696

DOM w Trójmieście, pawilon handlowy lub inna nieruchomości w pasie nadmorskim — kupię, telefon 71-16-50, wieczorem, G-7643

DZIAŁEK 600 m kw., nad jeziorem, 25 km od Gdańska, doprowadzone zaśnie, sprzedam, Oferty z ceną na 745. Buro Ogłoszeń, 80-953 Gdańsk, K-8953

**SPÓŁDZIELNIA „LABOR”** poleca po atrakcyjnych cenach:

- Mycie okien dla ludności i JGJ
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdynia, tel. 20-10-57, 21-94-22, G-8256
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdańsk-Wzrzeszcza, tel. 41-27-03, G-8256
- Gdańsk, tel. 31-38-89, G-7542

**SPÓŁDZIELNIA „LABOR”** poleca po atrakcyjnych cenach:

- Mycie okien dla ludności i JGJ
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdynia, tel. 20-10-57, 21-94-22, G-8256
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdańsk-Wzrzeszcza, tel. 41-27-03, G-8256
- Gdańsk, tel. 31-38-89, G-7542

**SPÓŁDZIELNIA „LABOR”** poleca po atrakcyjnych cenach:

- Mycie okien dla ludności i JGJ
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdynia, tel. 20-10-57, 21-94-22, G-8256
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdańsk-Wzrzeszcza, tel. 41-27-03, G-8256
- Gdańsk, tel. 31-38-89, G-7542

**SPÓŁDZIELNIA „LABOR”** poleca po atrakcyjnych cenach:

- Mycie okien dla ludności i JGJ
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdynia, tel. 20-10-57, 21-94-22, G-8256
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdańsk-Wzrzeszcza, tel. 41-27-03, G-8256
- Gdańsk, tel. 31-38-89, G-7542

**SPÓŁDZIELNIA „LABOR”** poleca po atrakcyjnych cenach:

- Mycie okien dla ludności i JGJ
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdynia, tel. 20-10-57, 21-94-22, G-8256
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdańsk-Wzrzeszcza, tel. 41-27-03, G-8256
- Gdańsk, tel. 31-38-89, G-7542

**SPÓŁDZIELNIA „LABOR”** poleca po atrakcyjnych cenach:

- Mycie okien dla ludności i JGJ
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdynia, tel. 20-10-57, 21-94-22, G-8256
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdańsk-Wzrzeszcza, tel. 41-27-03, G-8256
- Gdańsk, tel. 31-38-89, G-7542

**SPÓŁDZIELNIA „LABOR”** poleca po atrakcyjnych cenach:

- Mycie okien dla ludności i JGJ
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdynia, tel. 20-10-57, 21-94-22, G-8256
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdańsk-Wzrzeszcza, tel. 41-27-03, G-8256
- Gdańsk, tel. 31-38-89, G-7542

**SPÓŁDZIELNIA „LABOR”** poleca po atrakcyjnych cenach:

- Mycie okien dla ludności i JGJ
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdynia, tel. 20-10-57, 21-94-22, G-8256
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdańsk-Wzrzeszcza, tel. 41-27-03, G-8256
- Gdańsk, tel. 31-38-89, G-7542

**SPÓŁDZIELNIA „LABOR”** poleca po atrakcyjnych cenach:

- Mycie okien dla ludności i JGJ
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdynia, tel. 20-10-57, 21-94-22, G-8256
- Gdańsk-Oliwa, telefon 52-35-40, G-9376
- Gdańsk-Wzrzeszcza, tel. 41-27-03, G-8256
- Gdańsk, tel. 31-38-89, G-7542

**MOTORZACZYNI**

DOSKONAŁA Skoda Octavia — sprzedam, telefon 22-41-84, S-9236

GŁOWICE Fiat 130 2000 — kupię, tel. 23-56-33, S-9270

MAZDE 626 D 2-letnia — sprzedam, tel. 31-02-41.

PRADNICE dwunastowolowa do VW (garbusa) — kupię, tel. 52-51-20, G-9497

**SPRZEDAM**

NEPTUN 57M nowy i Rubin Pal-Secam, Chłopina 17-2 po godz. 17, G-8241

TELEWIZOR Elektron, Gdynia, Ramuła 32 ul. 38, po 16, S-8248

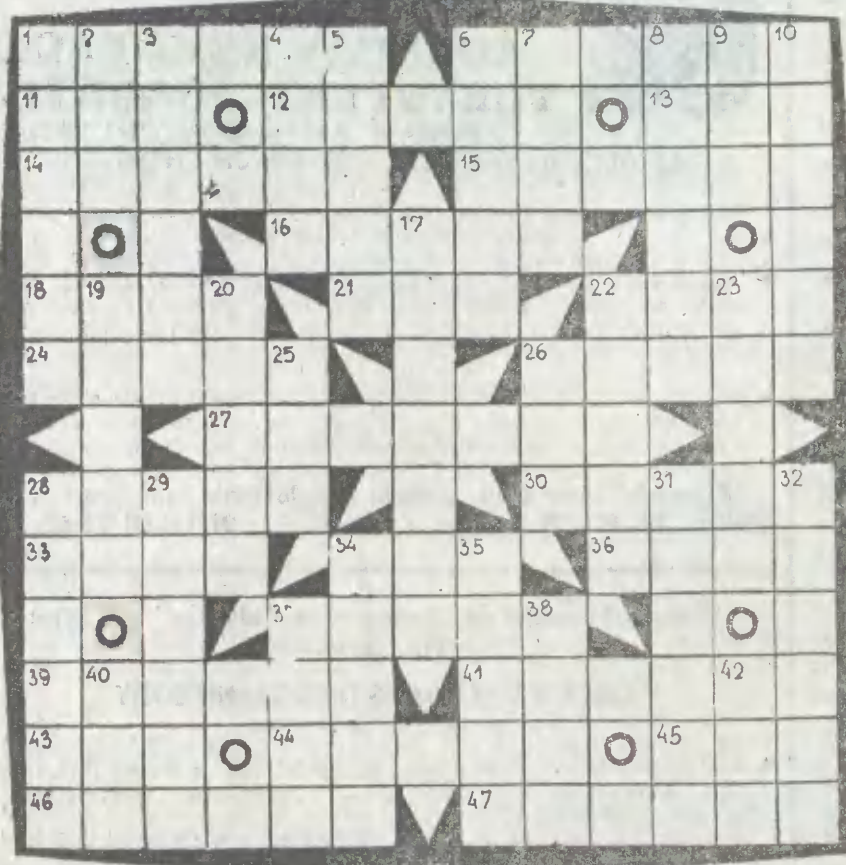
OKAZJA! Atrakcyjna produkcja z tworzyw sztucznych, Oferty 764, Buro Ogłoszeń, 80-953 Gdańsk.

TV Elektron, color, telefon 23-23-76, po 16, G-7715

MINIPEDELIK



Krzyżówka nr 23



POZIOMO: 1) ogrodzenie, 2) skielce abażuru, 11) wie...

ROZWIĄZANIA KRZYŻÓWKI NR 22 POZIOMO: frant, rajd, fortel, areka, skos, gar...

PIWONIO: 1) pod nogami na statku, 2) upierzona gaduła, 3) dawna brzo...



WYSZUKAJC w jednej z naszych księgarń, bylam zdziwiona, że...

Wspaniałe dzieło w gatunku wie romanów, które odznacza się wirtuoskim stylem...

Sędziwy Orfeusz

nego pedagoga i muzyka mistrza Lavigniego. W 1835 r. zostaje nauczycielem muzyki...

Szwedzkie Clondike

WIELU ludzi w miasteczku Arvika uważało konservatora i palacza w misjowej szkole...

Skorzystaj z okazji

Występy zespołów muzycznych, kapeli regionalnej, pokaz mody i quiz o Gdańsku...

Moda w hotelu „Gdynia”

Dla pań i panów, interesujących się modą, a wśród mieszkanków Trójmiasta jest ich na pewno wiele...

VI Spotkania Nadwiślańskie w Tczewie

Królowa naszych rzek polskich jest nie tylko źródłem natchnienia poetów i artystów, ale przede wszystkim — ważnym dla kraju...

Ciekawa wystawa rysunku

W Gdwi przy ul. Derdowskiego 11, w Galerii Grafiki i Rysunku obejrzysz jeszcze można bardzo interesującą wystawę...

Pieszko i na rowerach

Klub PTTK „GOSCI-NIEC” zaprasza chętnych na dzisiejszy spacer nad jezioro Stępcze...

PROGRAM I

- 8.25 — Tydzień na dziele 8.55 — Program dnia 9.00 — Drop — mag. dla dzieci...

W Gdansk: Narodowe sob., w g. 11:47; niedz., w g. 10:15; Archeologiczne, sob., niedz., w g. 10-16...

W Gdansk: Narodowe sob., w g. 11:47; niedz., w g. 10:15; Archeologiczne, sob., niedz., w g. 10-16...

W Gdansk: Narodowe sob., w g. 11:47; niedz., w g. 10:15; Archeologiczne, sob., niedz., w g. 10-16...

W Gdansk: Narodowe sob., w g. 11:47; niedz., w g. 10:15; Archeologiczne, sob., niedz., w g. 10-16...

W Gdansk: Narodowe sob., w g. 11:47; niedz., w g. 10:15; Archeologiczne, sob., niedz., w g. 10-16...

W Gdansk: Narodowe sob., w g. 11:47; niedz., w g. 10:15; Archeologiczne, sob., niedz., w g. 10-16...

W Gdansk: Narodowe sob., w g. 11:47; niedz., w g. 10:15; Archeologiczne, sob., niedz., w g. 10-16...

W Gdansk: Narodowe sob., w g. 11:47; niedz., w g. 10:15; Archeologiczne, sob., niedz., w g. 10-16...

W Gdansk: Narodowe sob., w g. 11:47; niedz., w g. 10:15; Archeologiczne, sob., niedz., w g. 10-16...

W Gdansk: Narodowe sob., w g. 11:47; niedz., w g. 10:15; Archeologiczne, sob., niedz., w g. 10-16...